



ZADŁUŻENIE

mieszkańców wsi



Raport Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA

sierpień 2017



Raport Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA „Zadłużenie mieszkańców wsi” to analityczne zestawienie danych dotyczących zadłużenia mieszkańców obszarów wiejskich. W publikacji zamieszczone są informacje pochodzące z bazy danych KRD o liczbie dłużników i wartości ich zobowiązań w podziale wojewódzkim oraz ze względu na cechy dłużników. Raport pokazuje także z jakiego rodzaju problemami borykają się mieszkańcy polskiej wsi oraz osoby próbujące ją zdefiniować.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w 2016 roku na wsi mieszkało ponad 15,3 mln Polaków, co stanowi 40 % mieszkańców całej Polski. Ten udział rośnie z roku na rok, bowiem migracja wewnętrzna w Polsce jest większa z miasta na wieś, niż odwrotnie. Polska wieś się zmienia, w dużej mierze coraz bardziej przypomina miasto. Sukcesywnie zmniejsza się liczba mieszkańców utrzymujących się z pracy rolnictwie. Dodatkowo, proces ten przyspiesza globalizacja m.in. dostęp do Internetu, a także mieszanie się ludności miejskiej i wiejskiej. Ci, którzy wyprowadzają się do podmiejskich wsi nie przejmują wiejskiego stylu życia, a większość czasu i tak spędzają w miastach.

Utożsamianie mieszkańca wsi z rolnikiem nie przystaje już do rzeczywistości, bowiem z **działalności rolniczej żyje jedynie 29,6% ogółu zatrudnionych (11,5% w ogólnej liczbie zatrudnionych w kraju)¹**. Mieszkańcy wsi są bardzo zróżnicowani. Wpływa na to fakt, że wieś to zarówno miejscowość odległa od miast, z autobusem kursującym 3 razy na dobę, ale też ta, tuż obok metropolii, która w dużej mierze przejęła rolę sypialni miasta. Ich mieszkańcy mają różny styl życia i odmienne często przyzwyczajenia.

Z jednej strony polska wieś jest coraz bardziej zbliżona poglądami, poziomem życia i aspiracji do miasta. Bez wątplenia przyczynił się do tego lepszy dostęp do edukacji, Internet, możliwość podróżowania po świecie a także korzyści płynące z integracji Polski z Unią Europejską. Z drugiej, to mieszkańcy wsi jawią się jako ostoja tradycyjnych wartości.

Dane Krajowego Rejestru Długów pokazują jednak, że całe to zróżnicowanie wsi i upodobnianie się stylu życia miejskiego i wiejskiego nie znajduje swojego odzwierciedlenia w podejściu do zadłużania się. Mieszkańcy wsi zadłużają się zdecydowanie rzadziej niż mieszkańcy miast. Niniejszy raport stanowi prezentację tego problemu.

¹ „Polska Wieś 2016. Raport o stanie wsi” Wydawnictwo Naukowe Scholar i FDPA, Rozdział 2. Ludność wiejska; opracowano na podstawie danych GUS w cyklu kwartalnym reprezentacyjnych Badań Aktywności Ekonomicznej Ludności BEEL oraz danych Eurostatu, dane na 2014 r.



W bazie danych Krajowego Rejestru Długów znajduje się **412 341 dłużników** mieszkających na wsi. **Mają oni 973 605 niezapłaconych w terminie zobowiązań** na łączną kwotę ponad **6 mld złotych**. Średnio mieszkaniec wsi ma zaległych płatności na niemal **15 tys. złotych**.

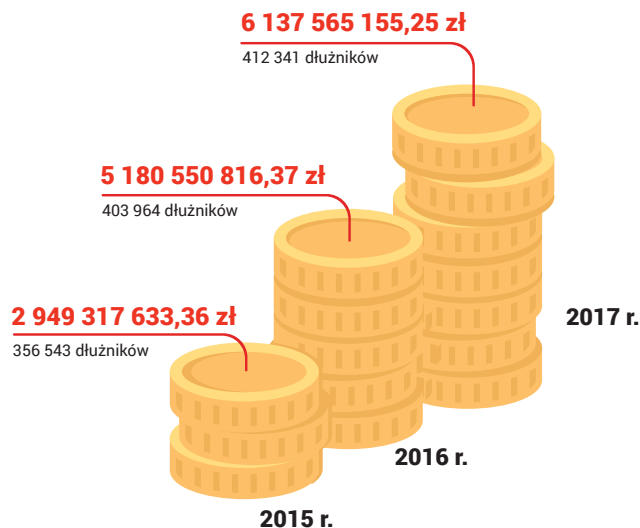
18,25%	>	412 341	>	16,15%	>	973 605	>	6 137 565 155,25
dłużników w bazie KRD to mieszkańcy wsi		dłużników w KRD mieszka na wsi		zobowiązań w bazie KRD to zobowiązania mieszkańców wsi		liczba nieopłaconych zobowiązań		złotych to łączne zadłużenie mieszkańców wsi

Mieszkańcy wsi mają niższe zaległe zobowiązania niż mieszkańcy miast i miasteczek (średnio 14 884,68 zł vs 15 776,74 zł). Mają też mniej zaległych zobowiązań (średnio 2,36 zaległe płatności vs 2,74 zaległych płatności).



Zmiany na przestrzeni lat

– Zadłużenie mieszkańców wsi rośnie. W przeciągu dwóch ostatnich lat liczba dłużników mieszkających na wsi wzrosła o 16%, a kwota zaległych zobowiązań aż o 108%. Należy pamiętać, że każdy wpis do Krajowego Rejestru Długów to indywidualna historia i problemy. Często stoi za tym bieda, ale o wiele częściej własna niefrasobliwość i nadmierne zaciąganie zobowiązań. Próbuąc odpowiedzieć na pytanie, dlaczego liczba dłużników na wsi rośnie trzeba pamiętać o tym, że wśród mieszkańców wsi jest dużo przybyszów z miasta. Poza tym rozwój mediów prowadzi do większego konsumpcjonizmu zarówno w miastach, jak i na wsiach. Nadmierne oczekiwania i przecenianie własnych możliwości finansowych często prowadzi do zachwiania się równowagi finansowej w przypadku pojawienia się przejściowych trudności, jak utrata pracy, czy choroba. Ludność wiejska jest coraz silniej poddana presji wzorów konsumpcji, jakie są widoczne w ich otoczeniu, zarówno na wsi, jak i w mieście. Bardzo ważną rolę w tym procesie odgrywają media i inne nośniki reklamowe – **mówi Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA.**





**Tylko
18,25%**

dłużników w bazie danych Krajowego Rejestru Długów stanowią mieszkańcy wsi. Biorąc pod uwagę, że udział mieszkańców wsi wśród Polaków wynosi **40%**, to owe 18,25% to mało.

Pozwala to wysunąć wniosek, że **mieszkańcy wsi zdecydowanie rządziej nie płacą swoich zobowiązań.**

- Fakt, że mieszkańcy wsi rządziej trafiają do rejestru dłużników można tłumaczyć tym, że wiązanie się kredytem i ogólnie zadłużenie się u osób trzecich nie jest wpisane w tradycję rodzin wiejskich. Z jednej strony wynika to z zachowań realizowanych przez mieszkańców wsi, A. Krzyworzeka opisała je jako strategię pracy i przetrwania[1]. W przypadku nagłej potrzeby – pożyczka się najpierw od bliskich, rodziny i sąsiadów, w ten sposób unika się odsetek. Wśród realizowanych przez mieszkańców wsi strategii konsumowania, można wymienić np. wtórne używanie przedmiotów, nie marnowanie produktów, nie kupowanie pewnych produktów ale ich samodzielne wytwarzanie – np. przetworów owocowo-warzywnych. Takie działania sprawiają, że mimo mniejszych dochodów, mieszkańcy wsi rządziej mają problemy finansowe. Warto też wspomnieć o środkach finansowych, które wraz z wstąpieniem do UE zostały skierowane na polską wieś i znacznie poprawiły sytuację materialną jej mieszkańców – **mówi Barbara Szczepańska z Zakładu Socjologii Miasta i Wsi Uniwersytetu Wrocławskiego.**



– Mieszkańcy wsi, a zwłaszcza rolnicy, bardzo ostrożnie podchodzą do własnych zobowiązań, a nawet niechętnie godzą się na zadłużenie, zwłaszcza takie, z którym mogą mieć problemy. Jest to dość głęboko zakorzenione w chłopskiej mentalności. W pierwszej kolejności wolą oni polegać na oszczędnościach, które posiadają i na nich opierać swoje decyzje inwestycyjne. Niechęć do zadłużania się wynikała m.in. z niestabilności dochodów rolniczych, w dużym stopniu zależnych od czynników klimatyczno-rynkowych. Nieformalne pożyczki ze strony rodziny lub przyjaciół służące sfinansowaniu (przynajmniej częściowemu) inwestycji bądź należnych zobowiązań są na wsi częściej spotykane niż w mieście. Do przystąpienia Polski do Unii Europejskiej tylko niewielka część ludności wsi, a zwłaszcza rolników, korzystała z instytucji bankowych i miała w nich swoje konta. Płatności unijne wymagały założenia tych kont, co widać było w skali masowej od 2004 roku – **mówi Jerzy Wilkin z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, redaktor naukowy „Polska wieś 2016. Raport o stanie wsi” Fundacji na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa**





Na taką sytuację z pewnością duży wpływ ma konserwatyzm polskiej wsi. Mimo zmian światopoglądowych i mieszania się mieszkańców miast i wsi, ludność wiejska i rolnicza to najbardziej praktykująca katolicyzm część naszego społeczeństwa. Według danych Diagnozy Społecznej, podczas gdy jedynie 31,1% mieszkańców wielkich miast deklaruje co najmniej cotygodniowy udział w mszach i nabożeństwach, na wsiach jest to 59,1%. Tak duży udział praktykujących katolików pozwala przypuszczać, że uczciwość rozumiana jako regularne płacenie swoich zobowiązań jest powszechną wartością.

Z badań przeprowadzonych w 2014 przez Millward Brown na zlecenie Krajowego Rejestru Długów wynika, że 92% mieszkańców wsi zgadza się ze stwierdzeniem, że „terminowe płacenie zobowiązań to przejaw uczciwości”. Podczas gdy w największych miastach Polski (powyżej 500 tys. mieszkańców) popiera to przekonanie o 4 pp. badanych mniej. Poza tym, w mniejszych społecznościach istnieje także o wiele większa kontrola społeczna, a ludzie pozostają mniej anonimowi niż w większych miejscowościach. Mieszkańcy wsi bardzo uważają by nie mieć długów, bo nie chcą mieć przyklejonej łatki „dłużnika”.

– Zanim dłużnik zostanie wpisany do Krajowego Rejestru Długów otrzymuje pocztą lub osobiście wezwanie do zapłaty z informacją o wpisaniu do rejestru w przypadku nieuregulowania płatności. Duża część osób, po otrzymaniu takiego listu reguluje swoją płatność w obawie przed utratą reputacji. Listy z KRД przychodzą w kopertach z logotypem, a w małej miejscowości, gdzie każdy każdego zna, bardzo łatwo o plotki i reputację dłużnika i człowieka nieuczciwego. Taka opinia może być negatywnie odbierana przez sąsiadów. Ludzie obawiają się, że zostaną wpisani do rejestru, więc płacą – mówi Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA.



Z drugiej strony należy też pamiętać, że polska wieś jest bardzo rodzinna i o wiele częściej można spotkać tam rodziny wielopokoleniowe. Toteż kiedy

pojawiają się długi i trudności finansowe, łatwiej je spłacić, bo mieszkańcy wsi mogą liczyć na pomoc bliskich i dalszych krewnych.



Z raportu „Polska wieś” przygotowanego przez Fundację na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa dowiadujemy się, że mieszkańcy polskiej wsi w dużej mierze utrzymują się z pracy najemnej (27,4%), następnie ze świadczeń społecznych: emerytur i rent (22,9%), a dopiero na trzecim miejscu (10,5%) z pracy na własny rachunek, w tym z działalności rolniczej. Taka struktura zarobkowania świadczy o tym, że udział ludności typowo rolniczej jest mały, a z drugiej strony, o tym, że co czwarty mieszkaniec wsi jest nieaktywny zawodowo i żyje z emerytury, rent, zasiłków i świadczeń.

35,5% mieszkańców wsi pozostaje na utrzymaniu innych członków rodziny, podczas gdy w miastach ten odsetek jest o 6,4 pp. niższy. Z jednej strony to wynik większej liczby dzieci w rodzinach żyjących na wsi, a z drugiej tradycji rodzin wielopokoleniowych i wzajemnej pomocy członkom rodziny żyjącym pod jednym dachem.

W I kwartale 2017 roku 411 tys. mieszkańców wsi pozostawało bezrobotnych (stopa bezrobocia na wsi wynosiła 6%). Pamiętajmy jednak, że bezrobocie na wsi ma charakter utajony. W wielu drobnych gospodarstwach rolnych pozostają zbędne osoby do pracy, które nie uzyskują dochodu, ale nie figurują jako osoby bezrobotne.

Co prawda, dystans między miastem, a wsią pod względem finansowym zmniejsza się, ale wciąż jest zauważalny. Autorzy raportu wyliczyli na podstawie danych GUS, że dochód na osobę w 2014 roku wynosił 1067 zł i wzrósł niemal dwukrotnie od 2004 roku. Jednak „Dysparytet dochodowy mieszkańców wsi jest znaczący: dochody mieszkańców wsi są niższe o 20% od dochodów w kraju, o 48% od mieszkańców największych miast.” Biorąc jednak pod uwagę znacznie wyższy na wsi niż w mieście udział dochodów płynących z tzw. szarej strefy (nierejestrowane) i niższe koszty utrzymania na wsi,

nie jest to różnica niepokojąca.

Mieszkańcy wsi stają się coraz bogatsi, ale wciąż zauważalne jest duże rozwarstwienie społeczne i finansowe. Obok bogatych migrantów z miast, którzy na wsiach zbudowali swoje rezydencje, zamożnych rolników oraz przedstawicieli klasy średniej, dla których wieś to jedyna opcja na samodzielny dom, na polskich wsiach wciąż mieszka olbrzymia grupa osób, która żyje biednie, lub w skrajnej biedzie.

Na wsi wciąż o wiele częściej niż w miastach spotyka się ludzi żyjących w skrajnym ubóstwie (w 2014 roku – 11,8%, podczas gdy w dużych miastach jedynie 1%). Mieszkańcy wsi na ogół gorzej określają swoje warunki materialne. W sondażu CBOS ze stycznia 2016 roku 47% mieszkańców wsi określiło swoje warunki materialne jako dobre, podczas gdy dla ogółu Polaków było to 52%, a dla rolników tylko 32%. Autorzy Diagnozy Społecznej wskazują także, że co piąty mieszkaniec wsi deklaruje, że „stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb”.

Takie osoby żyją właściwie od pierwszego do pierwszego jeśli mają stałą pracę, albo od sezonu do sezonu jeśli pozostają zatrudnieni do prac sezonowych w większych gospodarstwach rolnych. Tym samym mogą mieć problem z płynnością finansową, a co za tym idzie w przypadku pojawiania się opóźnień w płatnościach trafiać do rejestru dłużników. Jednak z drugiej strony tak duży udział niezbyt zamożnych ludzi może równocześnie obniżać tę liczbę, poprzez brak zdolności kredytowej oraz brak możliwości korzystania z wielu usług np. podpisania umowy z dostawcą Internetu, czy telefonu komórkowego.

¹ „Polska Wieś 2016. Raport o stanie wsi” Wydawnictwo Naukowe Scholar i FDPA, Rozdział 6. Dochody ludności wiejskiej: źródła, zróżnicowanie i zakres ubóstwa, s. 130, opracowano na podstawie danych GUS (Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011. Raport z wyników, GUS, Warszawa 2012, s. 140–142, tab. 14).

² Tamże, s. 137 za: Źródło: dane GUS (Sytuacja społeczno-ekonomiczna gospodarstw domowych w latach 2000–2011. Zróżnicowanie miasto – wieś, GUS, Warszawa 2013, s. 66–68, oraz Budżety gospodarstw domowych za poszczególne lata).

³ DIAGNOZA SPOŁECZNA, raporty: Czapiński J., Panek T. (red.) (2015), s. 44.



Styl życia, mimo że coraz bliższy temu promowanemu w telewizji, dla mieszkańców wsi wciąż pozostaje mniej konsumpcyjny i bardziej nastawiony na „przeżycie” niż rozrywkę. Jak podają autorzy raportu „Polska wieś”, mieszkańcy wsi więcej wydają na żywność, transport i łączność, podczas gdy mieszkańcy miast na edukację, podróże, rekreację, kulturę i zdrowie. Taka struktura wydatków pokazuje, że mimo zmniejszenia się dystansu ekonomicznego, styl życia mieszkańców wsi wciąż pozostaje uzależniony od zarobków. Analizując dane płynące z badania „Portfel statystycznego Polaka”

z marca 2015 roku przeprowadzonego przez Millward Brown na zlecenie Krajowego Rejestru Długów mieszkańcy wsi więcej wydają na rachunki niż mieszkańcy miast. Tym samym, przy równocześnie mniejszych zarobkach i większych wydatkach, kwota jaka zostaje po uregulowaniu wszystkich zobowiązań jest niższa. W związku z tym dysponują mniejszymi funduszami na czarną godzinę lub na dostęp do kultury, sportu i rozrywki. Mogłoby to zatem świadczyć, że mieszkańcy wsi są rozsądniejsi w swoich wydatkach i zaciąganiu nowych zobowiązań finansowych.

– Dystanse materialne, dochodowe i cywilizacyjne między miastem a wsią zmniejszają się, co pokazane zostało w kilku raportach o stanie wsi, publikowanych przez Fundację na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa (FDPA). Głównym czynnikiem tego procesu były korzyści, jakie polska wieś i rolnictwo odniosły z członkostwa Polski w UE. Ponad 12 letni okres tego członkostwa to chyba najkorzystniejszy okres w historii rozwoju polskiej wsi. Jednocześnie należy pamiętać, że pod względem dochodowym wieś jest bardziej zróżnicowana niż miasto, co pokazują współczynniki Giniego (statystyczna miara różnicowania dochodów) dla wsi i miasta – **komentuje Jerzy Wilkin z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, redaktor naukowy „Polska wieś 2016. Raport o stanie wsi”**



Kim jest dłużnik na wsi?



Dwóch na trzech dłużników mieszkających na wsi **to mężczyźni – 276 785.**

Średnio mają nieopłacone **2,4 zobowiązania i dług w wysokości 17,2 tys. złotych.**

U kobiet jest on o 7 tysięcy złotych niższy i sięga 10,1 tys. zł.

– Polska wieś jest w dalszym ciągu mocno tradycyjna. Wciąż panuje przekonanie, że mężczyzna jest głową rodziny i głównym żywicielem. To on podpisuje w imieniu rodziny wszelkie umowy, dlatego gdy pojawiają się zaległości jego dane trafiają do naszej bazy danych – **mówi Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA.**



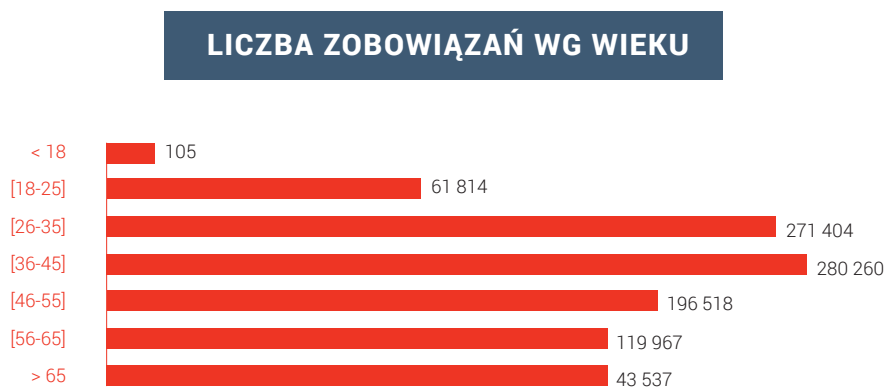
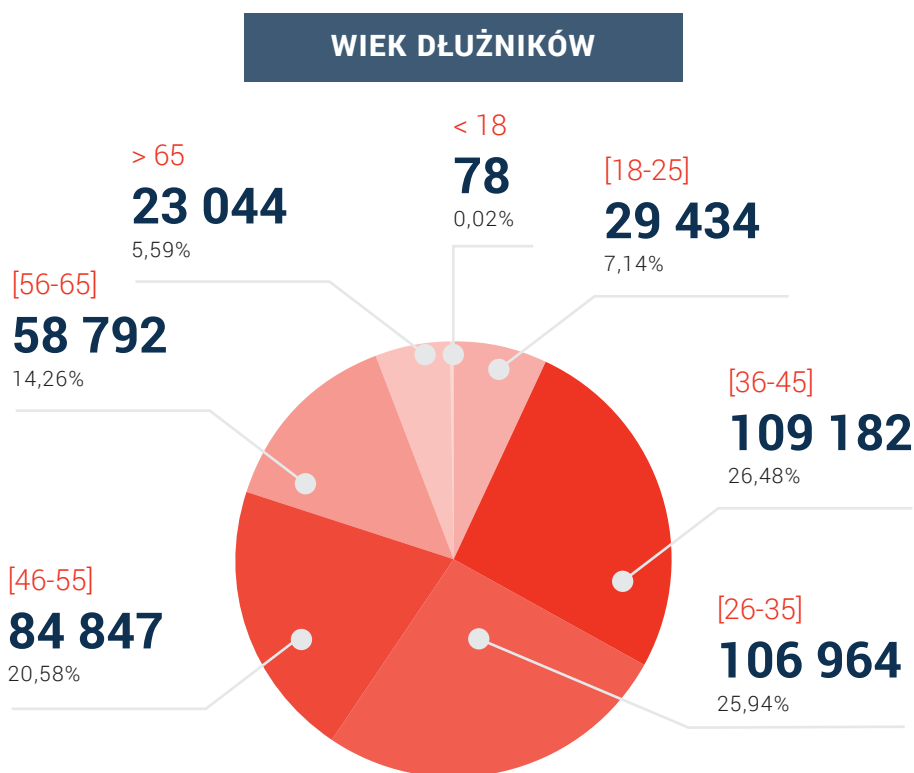


Najwięcej zadłużonych mieszkańców wsi (dokładnie 26,48%) to osoby pomiędzy 36. a 45. rokiem życia. To także oni mają największe, bo sięgające 2,08 mld złotych zadłużenie. Ich średnie zaległości, są niemałe, bo wynoszą 19 095,45 złotych. Ma na to wpływ wiele czynników m.in. największe potrzeby konsumpcyjne osób będących w tym przedziale wiekowym związane z utrzymaniem rodziny i dorastającymi dziećmi.

Tuż za nimi (25,94%) pod względem liczebności, są odrobinę młodszy, bo pomiędzy 26. a 35. rokiem życia.

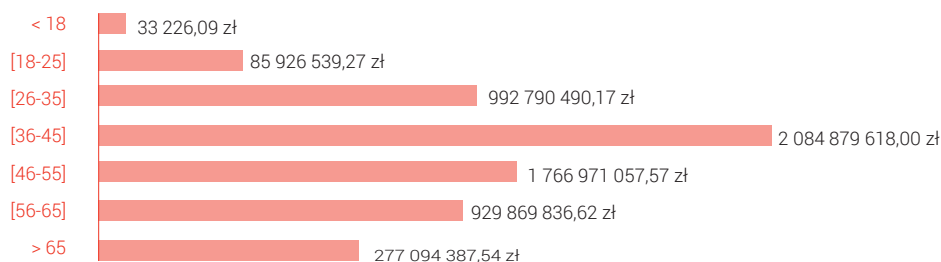
Mają mniejsze długi, bo wynoszące „zaledwie” 992,8 mln złotych, ze średnią 9 281,54 zł przypadającą na dłużnika.

Trzecia grupa (20,58%), to osoby od 46. do 55. roku życia. Swoim wierzycielom mają do oddania 1,77 mld złotych. Przez ponad 25-letnią dojrzałość i samodzielność zdążyli nagromadzić sobie sporo zaległych zobowiązań, toteż to właśnie oni mają największe długi, bo wynoszące średnio 20 825,38 zł!



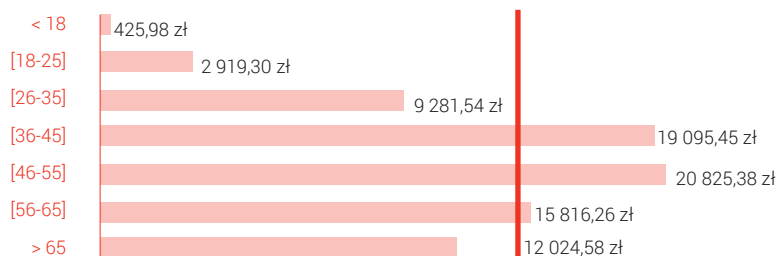
ŁĄCZNA LICZBA ZOBOWIĄZAŃ: 973 605

ŁĄCZNE ZADŁUŻENIE WG WIEKU



ŁĄCZNE ZADŁUŻENIE: 6 137 565 155,25 zł

ŚREDNIE ZADŁUŻENIE WG WIEKU



ŚREDNIE ZADŁUŻENIE: 14 884,68 zł

Rekordzistą zadłużenia na wsi jest 46-letni mężczyzna z powiatu pszczyńskiego, którego łączny dług **przekracza 8,38 miliona złotych**. Większość tej kwoty stanowi zobowiązanie wobec banku, ale do Krajowego Rejestru Długów wpisana została również jego zaległość wobec firmy ubezpieczeniowej.

– Dłużnicy mieszkający na wsi, szczególnie ci pracujący w sektorze rolniczym są trudni. Nieregularne dochody, bardzo często sezonowe, sprawiają, że sami mają problem z terminowym regulowaniem własnych zobowiązań. Jednak, jak zauważają nasi negocjatorzy, bardzo często praca w rolnictwie lub nieurodzaj jest jedynie wymówką. W przypadku dłużników mieszkających w małych, wiejskich miejscowościach bardzo skutecznym narzędziem jest windykacja terenowa, a właściwie strach przed nią. Osoby zadłużone starają się do niej nie dopuścić w obawie przed ujawnieniem ich problemów finansowych przed rodziną, sąsiadami, czy znajomymi – **mówi Jakub Kostecki, prezes Zarządu Kaczmarski Inkasso.**





Niemal co trzecie zobowiązanie dłużnika mieszkającego na wsi zostało wpisane do rejestru przez fundusze sekurytyzacyjne i firmy windykacyjne, które odkupują je od pierwotnych wierzycieli. Drugim największym wierzycielem są

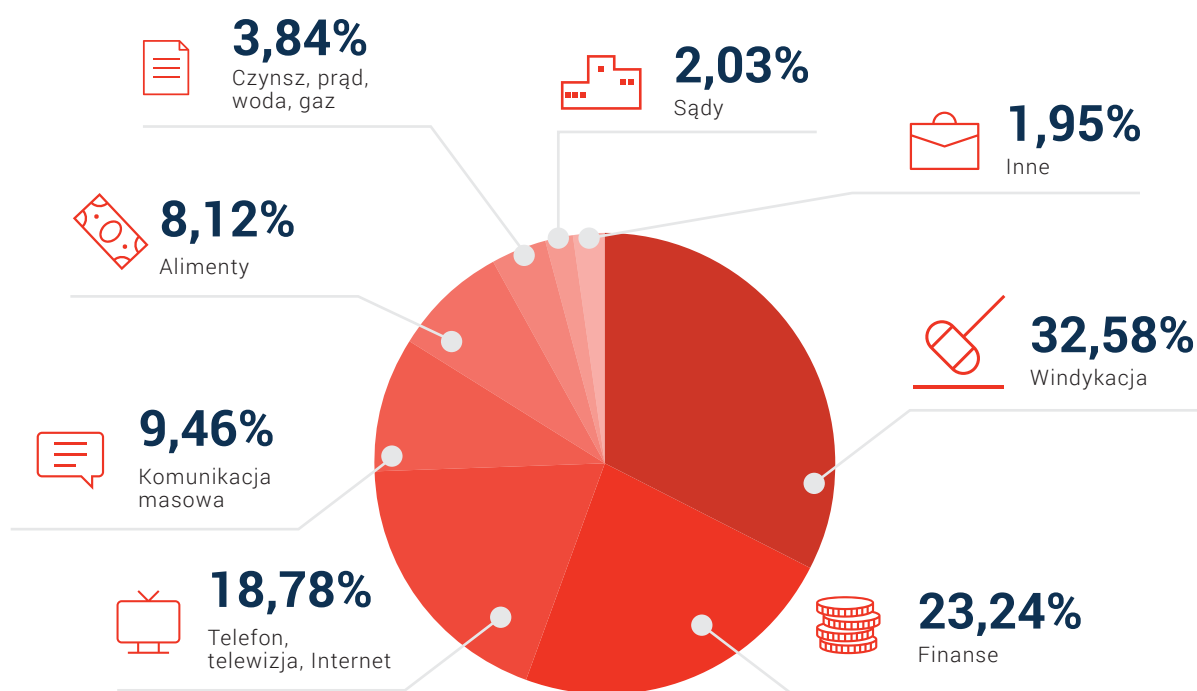
banki i instytucje finansowe, 23% zobowiązań pochodzi właśnie od nich. Trzecia grupa zaległych zobowiązań została dopisana do KRD przez dostawców usług telefonicznych, telewizji i Internetu.

– Wśród naszych spraw zauważyliśmy duży udział zadłużeń telekomunikacyjnych i pożyczek krótkoterminowych na spłatę innych zobowiązań, organizację uroczystości rodzinnych, czy bieżące wydatki. W przypadku długów wobec firm pożyczkowych z reguły są to osoby o niskich zarobkach, utrzymujące się również ze świadczeń socjalnych. Odzyskanie tych długów jest trudne. Inaczej jest w przypadku długów ubezpieczeniowych, czy telekomunikacyjnych. Istnieje duża grupa osób, które jednorazowo regulują spore kwoty zadłużeń z tytułu nieopłaconego ubezpieczenia, bo dostają jednorazowo środki z dotacji lub sprzedaży pól

– mówi **Jakub Kostecki, Prezes Zarządu Kaczmarski Inkasso.**



WIERZYCIELE WG LICZBY ZOBOWIĄZAŃ





Największy odsetek Polaków, którzy mają problem z terminowym regulowaniem płatności, stanowią mieszkańcy wsi z województwa dolnośląskiego, mazowieckiego i pomorskiego. Przeliczając na tysiąc mieszkańców, do Krajowego Rejestru Długów trafiło kolejno 36, 35 i 35 osób na tysiąc mieszkańców. Również średnia zaległych zobowiązań dla tych województw jest najwyższa. Po przeciwnej stronie są mieszkańcy wschodnich

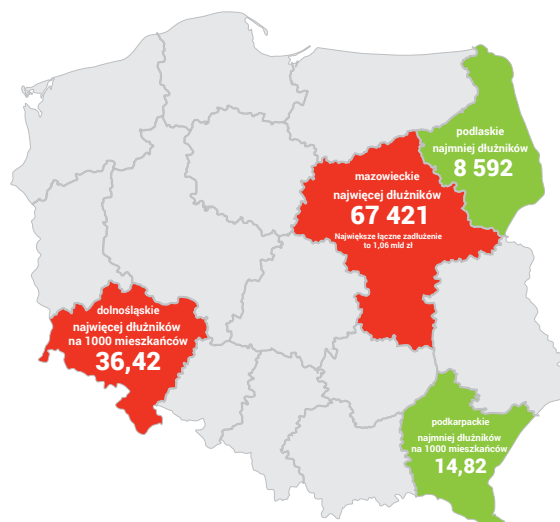
województw. Dużo lepiej radzą sobie ze spłacaniem zobowiązań, choć i tak 15 na 1000 mieszkańców podkarpackiej wsi i 17 małopolskiej widnieje w KR.D.

Najwięcej do zapłacenia, biorąc pod uwagę średnią kwotę zadłużenia, mają mieszkańcy województwa śląskiego. Ich zaległości to 16,5 tys. złotych w przeliczeniu na jednego dłużnika. Najmniej, bo 13,5 tys. złotych, są winni dłużnicy z podkarpackiej wsi.

– Na mazowieckiej wsi mieszka 1,916 mln Polaków. Nie dziwi zatem, że to właśnie tam spotkamy najwięcej dłużników. W bazie danych Krajowego Rejestru Długów notujemy 67 421 dłużników z mazowieckiej wsi. Mają oni do zapłaty 161 414 zaległych płatności na łączną kwotę ponad 1 mld złotych – **mówi Adam Łącki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.**



– Dane z raportu o zadłużeniu mieszkańców wsi są charakterystyczną ilustracją dwóch typów wsi: zurbanizowanej wsi śląskiej, utrzymującej się głównie z dochodów pozarolniczych i wsi podkarpackiej, tradycyjnie rolniczej, kultywującej wartości chłopskie i stosunkowo ubogiej. Szczególnym przykładem polskiej wsi jest Mazowsze; największy region (województwo) w Polsce. Jest to region posiadający najwyższy poziom dochodu na mieszkańca, a jednocześnie region wykazujący najwyższe zróżnicowanie dochodowe. Gminy wokół Warszawy należą do najbogatszych w Polsce, a gminy na obrzeża województwa należą do najbiedniejszych w kraju. Statystycznie, region mazowiecki jako taki, ma poziom dochodów wyższy niż średnia unijna. To jedyny przypadek w Polsce. Dane o zadłużeniu, i duży udział Mazowsza, potwierdzają tezę, że zadłużają się głównie ludzie najbogatsi. Dotyczy to także wsi – **komentuje Jerzy Wilkin z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, redaktor naukowy „Polska wieś 2016. Raport o stanie wsi”**





LICZBA DŁUŻNIKÓW + LICZBA ZOBOWIĄZAŃ + ZADŁUŻENIE



DOLNOŚLĄSKIE

32 834
80 631
471 888 964,61 zł



KUJAWSKO-POMORSKIE

27 381
64 291
404 715 555,45 zł



LUBELSKIE

32 328
69 932
491 785 746,37 zł



LUBUSKIE

11 140
25 315
165 072 540,75 zł



MAŁOPOLSKIE

29 180
67 675
414 680 494,84 zł



MAZOWIECKIE

67 421
161 414
1 056 031 591,22 zł



OPOLSKIE

11 513
27 610
164 800 044,74 zł



PODKARPACKIE

18 547
38 671
249 686 529,78 zł



POMORSKIE

29 079
75 058
436 655 486,69 zł



ŚLĄSKIE

31 423
75 840
518 816 207,76 zł



ŚWIĘTOKRZYSKIE

15 459
31 713
221 928 678,43 zł



WARMIŃSKO-MAZURSKIE

18 035
41 889
253 860 052,37 zł



ZACHODNIO-POMORSKIE

16 243
37 113
229 947 147,99 zł



ŁÓDZKIE

21 972
51 054
310 350 720,71 zł



PODLASKIE

8 592
18 681
132 599 330,27 zł



WIELKOPOLSKIE

41 194
106 718
614 746 063,26 zł



LICZBA DŁUŻNIKÓW NA 1000 MIESZKAŃCÓW



DOLNOŚLĄSKIE

36,42



KUJAWSKO-POMORSKIE

32,42



LUBELSKIE

28,26



LUBUSKIE

31,21



MAŁOPOLSKIE

16,72



MAZOWIECKIE

35,18



OPOLSKIE

24,08



PODKARPACKIE

14,82



POMORSKIE

35,09



ŚLĄSKIE

29,95



ŚWIĘTOKRZYSKIE

22,26



WARMIŃSKO-MAZURSKIE

30,65



ZACHODNIO-POMORSKIE

30,18



ŁÓDZKIE

23,84



PODLASKIE

18,4



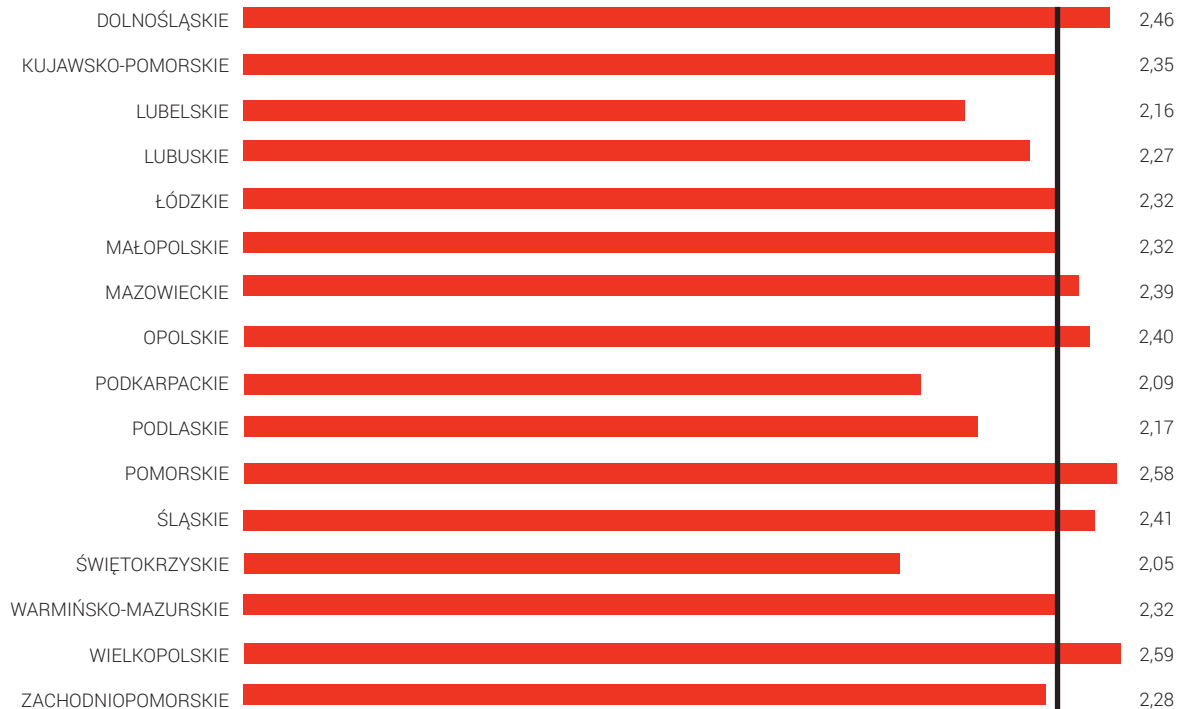
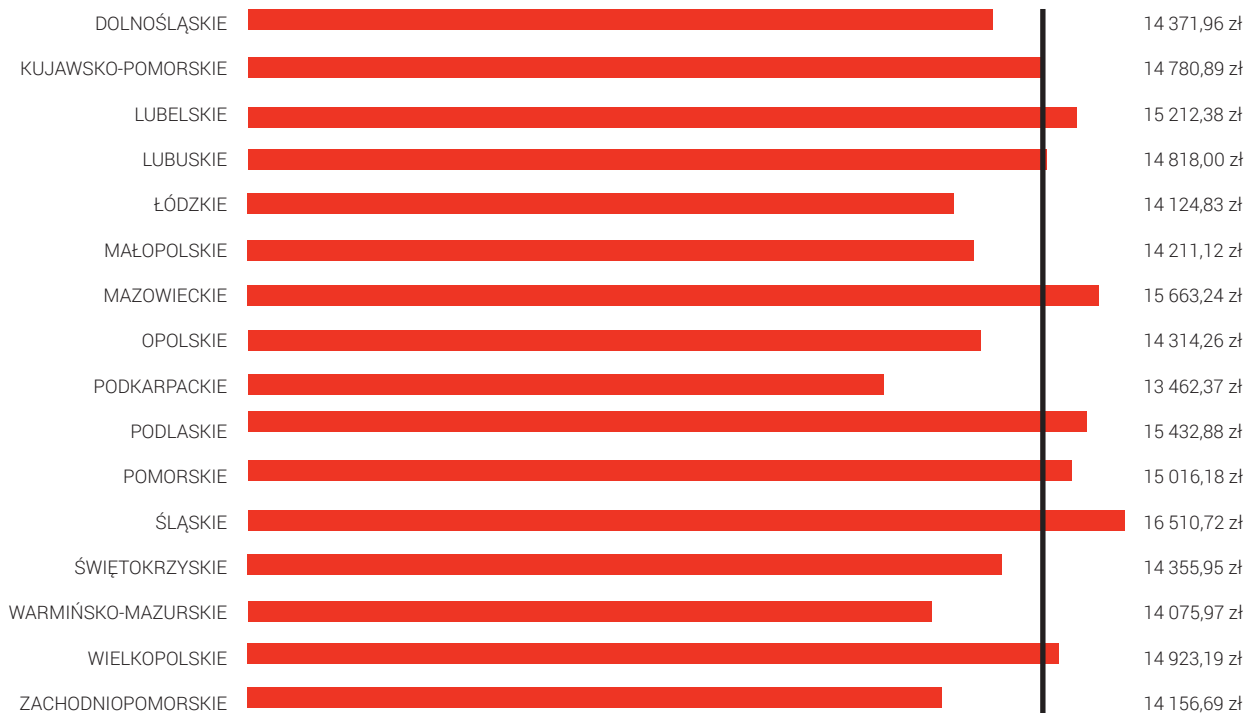
WIELKOPOLSKIE

26,11



POLSKA

26,94

ŚREDNIA ZOBOWIĄZAŃ**2,36 (Polska)****ŚREDNIE ZADŁUŻENIE****14 884,68 zł (Polska)**

PODSUMOWANIE RAPORTU



Mimo różnic i dysproporcji na polskiej wsi, **mieszkańcy obszarów wiejskich zadłużają się zdecydowanie rzadziej niż mieszkańcy miast.**



Mieszkańcy wsi stanowią **18,25%** dłużników notowanych w Krajowym Rejestrze Długów. **Są winni wierzycielom 6 137 565 155 zł.**



Średnia kwota zaległego zobowiązania mieszkańca wsi notowanego w KRД **wynosi 14 885 złotych.**



Mężczyźni stanowią większy odsetek dłużników mieszkających na wsi. Najczęściej zadłużają się osoby w wieku **od 36. do 45. roku życia.**



Największy odsetek mieszkańców wsi, którzy mają problem z terminowym regulowaniem płatności, stanowią mieszkańcy wsi z województwa dolnośląskiego, mazowieckiego i pomorskiego. Najmniejszy z województwa podkarpackiego i małopolskiego. Najwięcej dłużników mieszkających na wsi jest w województwie mazowieckim.



Liczba mieszkańców obszarów wiejskich oraz kwota zobowiązań rośnie.



Dane Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej

Polska wieś 2016 Raport o stanie wsi, wydawnictwo naukowe SCHOLAR, Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa

DIAGNOZA SPOŁECZNA, raporty: Czapiński J., Panek T. (red.) (2015)

Dane GUS

Partnerem raportu jest Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, wydawca raportu „Polska Wieś 2016. Raport o stanie wsi”

Publikacja powstała w oparciu o dane Krajowego Rejestru Długów z czerwca 2017 r. Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej SA jest najstarszym i największym biurem informacji gospodarczej w Polsce. Działa od 4 sierpnia 2003 r. na podstawie Ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Obsługuje wszystkie podmioty gospodarcze – od jednoosobowych firm, poprzez małe i średnie przedsiębiorstwa, po wielkie korporacje. KRD BIG SA jest partnerem konsorcjum Kaczmarek Group, do którego należą również firma windykacyjna Kaczmarek Inkasso, Rzetelna Firma, Kancelaria Prawna VIA LEX oraz Narodowy Fundusz Gwarancyjny.